

Protokół Nr 5/19

z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych z 27 marca 2019 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki w godzinach od 15:00 do 17:30.

W posiedzeniu udział wzięli:

- 1) członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności,
- 2) pan Krzysztof Jaworski - Burmistrz Trzcianki,
- 3) pani Dominika Wiśniewska- zastępca Burmistrza Trzcianki,
- 4) pan Tadeusz Agrest- prezes ZO ZNP w Trzciance,
- 5) pan Przemysław Przybylski- przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- 6) pan A. Powchowicz – kierownik referatu Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
- 7) pani Aleksandra Śniecikowska- inspektor społeczny Fundacji Mondo Cane

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Spotkanie otworzył Przewodniczący Komisji pan Marcin Walkowiak, witając gości, wszystkich radnych. Następnie przedstawił propozycje zmiany porządku posiedzenia w pkt 3. Sytuacja nauczycieli zatrudnionych w Przedszkolach” ,w pkt.7. Sprawy wniesione do komisji- pismo od przewodniczącego Rady Miejskiej Trzcianki” i pkt.8. Sprawa schroniska w Jędrzejewie- goście z Fundacji Mondo Cane”. Nowy porządek posiedzenia otrzymał brzmienie, jak poniżej:

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołów: Nr 3 z 30.01.2019 r i Nr 4 z 25.02.2019 r.
3. Sytuacja nauczycieli zatrudnionych w Przedszkolach.
4. Rozpatrzenie możliwości utworzenia oddziału Szkoły Muzycznej w Trzciance.
5. Funkcjonowanie świetlic dla dzieci i młodzieży na terenie wsi.
6. Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.
7. Sprawy wniesione do komisji- pismo od przewodniczącego Rady Miejskiej Trzcianki.
8. Sprawa schroniska w Jędrzejewie- goście z Fundacji Mondo Cane.

9. Wnioski komisji.

10. Zamknięcie posiedzenia.

Nowy porządek został przyjęty przez aklamację.

Ad 2) Przyjęcie protokołów: Nr 3 z 30.01.2019 r i Nr 4 z 25.02.2019 r.

Protokół Nr 3 z dnia 30.01.2019 r oraz protokół Nr 4 z dnia 25.02.2019 r został przyjęty przez aklamację.

Ad 3) Sytuacja nauczycieli zatrudnionych w Przedszkolach.

Przewodniczący komisji pan M. Walkowiak poprosił panią D. Wiśniewską-Zastępcę Burmistrza o wyjaśnienie sytuacji nauczycieli w Przedszkolach.

Pani D. Wiśniewska- Zastępca Burmistrza poinformowała, w tym temacie odbyły się spotkania z dyrektorami. Dalej dodała, pan prezes ZOZNP poprosił o przedstawienie dodatkowych informacji, jeśli chodzi o dane nauczycieli zatrudnianych na umowy czasowe, co z nimi, jak przedstawia się sytuacja nauczycieli zatrudnionych w przedszkolach, czy będą wakaty, czy będą zwolnienia pracownicze. Dalej dodała, jeśli chodzi o odpowiedź, to brzmiała następująco:

- w Szkole Podstawowej Nr 1 w Trzciance, wygaśnie 1 umowa o pracę, zawarta na czas określony, w wymiarze 0,61 etatu, w związku z dużą ilością godzin j. angielskiego przypadającą w roku szkolnym 2018/2019. Dalej dodała, nauczyciel był świadomy, że podejmuje się pracy na rok szkolny;

- w Szkole Podstawowej Nr 2 w Trzciance, 3 umowy o pracę, zawarte zostały na jeden rok szkolny i 1 umowa do końca zajęć dydaktycznych. Umowy te były zawarte tylko i wyłącznie na zastępstwo za nieobecnych nauczycieli;

- w Szkole Podstawowej Nr 3 w Trzciance, w Szkole Podstawowej w Białej i Łomnicy nie przewiduje się zwolnień nauczycieli;

- w Szkole Podstawowej w Siedlisku, 1 nauczyciel zatrudniony został na jeden rok szkolny w niepełnym wymiarze (nauczyciel podejmując zatrudnienie był świadomy, że jest to tylko jeden rok). Od września osoba ta będzie zatrudniona w SP w Białej;

- w Gminnych Przedszkolach Nr 1, Nr 2, Nr 3 i Nr 4, w Przedszkolu w Siedlisku nie przewiduje się rozwiązań umów o pracę;

- Gminne Przedszkole w Białej, prawdopodobnie zmieni organizację placówki i od 1 września, w związku z brakiem chętnych nie będzie oddziału w Radolinie, dlatego też nie zostanie przedłużona umowa o pracę z 1 nauczycielką zatrudnioną na czas określony, nauczyciel prawdopodobnie znajdzie zatrudnienie w jednej z naszych placówek.

Obecnie nie ma dużego problemu, jeszcze z dwa miesiące temu było 30 osób a na dzień dzisiejszy mamy jeszcze wakaty w szkołach ponieważ utworzył się dodatkowy oddział w Szkole Podstawowej Nr 1, to jeśli chodzi o pismo, które wpłynęło od ZWNP.

Od ostatniej sesji odbyły się też spotkania z dyrektorami szkół jak i przedszkoli, 18 marca odbyło się spotkanie z dyrektorami przedszkoli, gdzie omawiano przebieg rekrutacji. Zaproponowano tutaj ze strony rodziców aby w regulaminie organizacyjnym uwzględnić większą liczbę punktów jeżeli chodzi o rodzeństwo.

Przystąpiono do symulacji przydziału dzieci na grupy wiekowe, omówiono stan liczby dzieci po przeprowadzonej rekrutacji, która odbyła się od 18.02.2019 r. do 8.03.2019 r.)

Przygotowano 805 miejsc w tym 677 zajętych, 128 miejsc jest wolnych w przedszkolach na wsiach.

Dalej dodała 19 marca br. odbyło się kolejne spotkanie z dyrektorami przedszkoli, uporządkowano listy dzieci z podziałem poszczególne grupy wiekowe. Okazało się, że w przedszkolach na terenie miasta tj. Przedszkole 1,2,3 i 4 po symulacji na oddziały, mamy za dużo, 25- 3latków. Powstał z tego tytułu problem ponieważ miejsca wolne mamy tylko na obszarach wiejskich. W związku z tym, pani dyrektor Przedszkola Nr 3 ma jedną salę w rezerwie i wyrażono zgodę na stworzenie 6 oddziału, czyli w tym przedszkolu będą dwie grupy 3 latków. Rodzice zostali poinformowani o tym. Dnia następnego tj. 20 marca w Przedszkolu odbyło się spotkanie z dyrektorami i rodzicami zainteresowanymi tej grupy wiekowej. Rodzice, wyrazili swoje niezadowolenie ale w końcu wszyscy doszli do porozumienia i rodzice swoje dzieci przenoszą i wnioski składają w Przedszkolu Nr 3. Priorytetem dla nas było aby nie wskazywać wolnych miejsc na wsi, nie wyobrażamy sobie aby rodzice ci wozili swoje dzieci na wieś.

Dyrektorzy przedszkoli na spotkaniu w dniu 20 marca br. poinformowali rodziców o zasadach uzupełnienia dokumentacji i potwierdzenia chęci woli.

Dalej 13 marca br. odbyło się spotkanie dyrektorów szkół podstawowych gdzie omówiono rekrutację do klas pierwszych oddziałów przedszkolnych w szkołach oraz klas sportowych.

Odbyły się też spotkania w sprawie przyjęcia grupy uczniów z instruktorami ze Stanów Zjednoczonych, biorąc jednocześnie udział w wymianie. Przedstawiono cały program wymiany, który ma trwać w terminie od 9 do 13 czerwca br. tutaj w Trzciance. Kolejne spotkanie odbyło się 26 marca br. z dyrektorami szkół i przedszkoli na które zaprosiliśmy prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego pana Tadeusza Agresta, który przedstawił informację dot. przebiegu akcji strajkowej. Odpowiadał na zadawane pytania dyrektorów i też ustalono pewną strategię postępowania podczas strajku aby zapewnić pewną opiekę dla dzieci. Rozmawiano także na temat zatrudniania nauczycieli w nowym roku. Cały czas jest współpraca między nauczycielami aby zapewnić nauczycielom zagrożonym utratą pracy. Na dzień dzisiejszy nie ma takiej osoby.

Pan T. Agrest dodał cieszy go to, że udaje się tak bezproblemowo załatwić zatrudnienie nauczycieli na nowy rok szkolny dzięki pracy Urzędu i dyrektorów. Konflikt, jaki się rodził jesienią został zażegnany. Pytanie, które go ciągle nurtuje jest następujące: co było powodem „wzniesienia tego pożaru”, przecież dzieci nie przybyło przez tych parę miesięcy od listopada do marca i do końca tej odpowiedzi się nie uzyska, ponieważ dyrektorzy tego nie powiedzą. Dalej dodał cieszy się, że sprawa została rozwiązana, burmistrz i pani burmistrz bardzo się do tego polubownego załatwienia sprawy przysłużyli i bardzo za to dziękuję.

Dalej dodał, jeśli chodzi o akcję strajkową, to wszystkie placówki ZNP i Solidarność wypowiedziały się w referendum za strajkiem w wysokim procencie od powyżej 60 procent do powyżej 90 procent. W szkołach ponad podstawowych ten procent był wyższy w referendum. Jak będzie wyglądał strajk 8 kwietnia, to trudno powiedzieć,

nikt nie jest w stanie na to odpowiedzieć. Dalej dodał, najlepiej aby tego strajku nie było i gdyby udało się to załatwić polubownie.

Dalej dodał, problem jest taki aby powiadomić rodziców aby tego 8 kwietnia dzieci nie przysyłali, ponieważ dyrektor dużej szkoły nie poradzi sobie z tym problemem, czy nauczyciele przystąpią do pracy to nie wiadomo, dyrektor będzie musiał zorganizować zajęcia dla tych którzy będą pracowali.

Pani D. Wiśniewska- Zastępca Burmistrza wyjaśniła, na spotkaniu wspólnie ustaliliśmy, że dyrektorzy otrzymają pismo skierowane do rodziców o zapewnienie tej opieki ponieważ trudno wyobrazić sobie np. Szkołę Podstawową Nr 2 gdzie jest 900 uczniów co ma z nimi zrobić. Jesteśmy w stanie zapewnić bezpieczeństwo i powiedzieć ilu nauczycieli będzie strajkować, praktycznie oprócz Szkoły Katolickiej i szkoły w Białej wszystkie szkoły i przedszkola biorą udział w strajku.

Ad 4) Funkcjonowanie świetlic dla dzieci i młodzieży na terenie wsi.

Pan P. Przybylski omówił, jak w załączeniu sprawozdanie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Trzciance.

Stwierdził, jednym z zadań GKRPA w Trzciance jest prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży. Realizowane jest poprzez prowadzenie świetlic środowiskowo-wychowawczych na terenie gminy Trzcianka, dofinansowanie działalności świetlic, pokrycie kosztów administrowania, wynagrodzenia dla osób prowadzących zajęcia, zakup niezbędnych materiałów edukacyjnych i wyposażających pomieszczenia świetlic oraz wyżywienie dzieci. Na terenie gminy funkcjonuje 7 świetlic (4 prowadzone przez gminę Trzcianka oraz trzy prowadzone przez Caritas Parafii Św. Jana Chrzciciela w Trzciance).

Burmistrz Trzcianki dnia 16.01.2018 r wydał zarządzenie Nr 10/18 w sprawie ogłoszenia otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego w zakresie przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym.

Wpłynęła oferta od Caritas Parafii pw. Św.Jana Chrzciciela w Trzciance, która została przyjęta w kwocie 4200,00 zł na prowadzenie 3 świetlic.

Świetlica Cichy Kącik w Trzciance jest czynna 4 razy w tygodniu (wtorek-piątek) od godziny 16:30 do 18:30. Do świetlicy uczęszcza 35 dzieci. Zajęcia są prowadzone przez trzy panie.

W Niekursku świetlica jest czynna 3 razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) od godziny 16:00 do 18:00. Do świetlicy uczęszcza 30 dzieci. Zajęcia są prowadzone przez dwie panie.

Świetlica w Nowej Wsi jest czynna 3 razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) od godziny 16:00 do 18:00. Do świetlicy uczęszcza 18 dzieci. Opiekunem świetlicy jest ks. Marian Mordarski.

Gmina Trzcianka finansuje jeszcze działalność 4 świetlic.

Świetlica w Stobnie jest czynna dwa razy w tygodniu (wtorek, środa) od godziny 16:00 do 18:00. Do świetlicy zapisanych jest 25 dzieci, na zajęcia uczęszcza 20.

W Radolinie świetlica jest czynna 2 razy w tygodniu (wtorek, czwartek) od godziny 16:00 do 18:00. do świetlicy zapisanych jest 15 dzieci, na zajęcia uczęszcza 8.

W Łomnicy świetlica jest czynna 2 razy w tygodniu (wtorek, piątek) od godziny 16:00

do 18:00. Do świetlicy zapisanych jest 27 dzieci, na zajęcia uczęszcza 15. Świetlica w Runowie jest czynna 2 razy w tygodniu (wtorek, sobota) od godziny 16:00 do 19:00. Do świetlicy zapisanych jest 40 dzieci, na zajęcia przeważnie uczęszcza 30. Każdego roku dla dzieci GKRPA planuje atrakcje z okazji Mikołajek. Dotychczas odbywały się wyjazdy- wycieczki do Poznania, Wałcza, Torunia, Piły. W grudniu 2018 r przygotowano i rozwieziono z udziałem Pana burmistrza Krzysztofa Jaworskiego, paczki dla dzieci, które biorą udział w zajęciach świetlicowych. Przy tej okazji dzieci zaprezentowały swoje talenty w programach artystycznych.

Wszystkie świetlice pracują obecnie w dobrych warunkach. Dużym sukcesem jest modernizacja pomieszczeń w Radolinie (ze środków gminy Trzcianka).

Systematycznie pod koniec roku przeznaczone zostają środki na doposażenie świetlic w gry, piłki i inny sprzęt sportowy.

W 2018 r., przeznaczono następujące środki finansowe :wynagrodzenie opiekunów z pochodnymi - 28.710, 75 zł, dożywianie dzieci- 20.254,95 zł, w tym zakup 98 paczek, zakup wyposażenia i materiałów- 6.530,88 zł, pozostałe usługi, w tym wycieczka 9.417,56 zł (45 dzieci i 6 opiekunów). Na końcu dodał, GKRPA na świetlice wydaje ponad 100 tys zł.

Ad 5) Rozpatrzenie możliwości utworzenia oddziału Szkoły Muzycznej w Trzciance.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji, poinformował, 19 marca br. razem z panem burmistrzem i panem Bogaczem byli u pana Urbanka dyrektora Szkoły Muzycznej w Pile. Dowiedzieli się, że szkoła podlega pod ministerstwo i pieniądze czyli te godziny otrzymują bezpośrednio od ministerstwa. Jeżeli jako gmina wystąpimy z pytaniem, czy ministerstwo zechciałoby nam przydzielić godziny , w związku z tym pieniądze a dostalibyśmy odpowiedź pozytywną, jest to początek ku temu aby filię Szkoły Muzycznej w Pile otworzyć w Trzciance. Pan Urbanek zadeklarował wszelką pomoc czyli przejęcie całkowicie administracji z racji tego, że bylibyśmy filią, zapytaliśmy czy zechcieli przyjeżdżać i uczyć w naszej szkole i z naszej strony czyli gminy było by załatwienie budynku i doposażenie tego budynku. Nie ma kwestii jak będą duże klasy, liczne klasy, przydzielone godziny i pieniądze z kształcenia. Pan Urbanek poinformował, że w Trzciance bardzo trudno będzie znaleźć nauczyciela po konserwatorium, po szkole muzycznej, który ma uprawnienia do nauczania. Dlatego pomogłby wystawić tą kadrę, mówił, że jedyną taką osobą, bardzo ceniony pianista pan Rychlik, po stronie organu prowadzącego byłoby wystosowanie takiego zapytania do ministerstwa, czy byłoby zainteresowane przydzielaniem takich godzin, to byłoby po stronie pana burmistrza.

Dalej dodał, jego zadaniem byłoby przyjrzenie się ile takich osób byłoby zainteresowanych, ile jest osób w danych filiach, jakie to są godziny, znajdę, zapytam i to państwu przedstawię. Na zapytanie radnego E. Joachimiaka, czy to jest nieodpłatnie, odpowiedział, że tak. Ze szkoły Muzycznej w Pile z terenu gminy Trzcianka korzysta około 12 osób, nie wszystkich stać na taki dojazd. Z tego, co mówił pan Urbanek od razu zatrudnia pana Rychlika wybitnego muzyka.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji, zwrócił się do burmistrza

o wystąpienie do ministerstwa, w sprawie utworzenia na terenie Trzcianki, filii Szkoły Muzycznej w Pile.

Ad 6) Analiza materiałów na sesje Rady Miejskiej Trzcianki.

Członkowie komisji analizowali następujące projekty uchwał:

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Trzcianka na lata 2019-2032.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2019 rok.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza poinformowała, że burmistrz podjął starania w sprawie pozyskania środków finansowych na pomieszczenie, czyli utworzenie Klubu Seniora.

Dalej poruszyła temat stanu pomieszczeń biurowych MGOPS w Trzciance. Stwierdziła, że pomieszczenia są w stanie dużego zaniedbania, piwnice wyglądają lepiej niż biura gdzie siedzą pracownicy. Jest tam niezbędne wykonanie spraw elektrycznych.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

3. Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy Trzcianka na dofinansowanie wymiany kotłów i pieców niskosprawnych na niskoemisyjne źródła ciepła.

Radny M. Dąbrowski wyjaśnił, wraca sprawa poprzedniej uchwały, która była odrzucona przez wojewodę, jest to kwota w wysokości 60 tys zł zabezpieczona (4 tys zł na piec). Nie znamy skali i potrzeb. Wczoraj sugestia była taka aby sporządzić listę kolejnych zgłoszeń aby każdy wiedział, że w miarę uwalniania środków będzie miał dopłacone.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

4. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu „Trzcianecka Karta Seniora”.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza wyjaśniła, Karta Seniora skierowana jest do osób po 60 roku życia zameldowanych w naszej gminie. Karta ta będzie upoważniała do zniżek. Na dzień dzisiejszy jest zainteresowanych 33 podmiotów, którzy się zgłosili do wydziału Promocji, są wstępne oświadczenia, będą podpisane umowy. Zostały zorganizowane spotkania z aptekami, taksówkarzami, przedsiębiorcami, tych spotkań i działań było bardzo dużo. Dalej dodała, będzie to karta jak do bankomatu, te osoby, które weszły w ten program podpiszą umowę z gminą i dostaną taką jakby naklejkę i jak osoby pokażą kartę, to mają zniżki. Zniżki są różne, w tej umowie te zniżki będą zawarte. Wzór karty jest przygotowywany.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr L/464/18 Rady Miejskiej Trzcianki z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin niektórych nauczycieli.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza wyjaśniła, jest tu zmiana zapisu, ustala się tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych w wymiarze 22 godzin dla pedagogów, psychologów, logopedów, terapeutów pedagogicznych, doradców zawodowych a także nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze. Dalej dodała, zapis ten pojawił się dlatego, że nie było to przestrzegane w każdej placówce, interpretacja przepisów była różna. Wymiar zatrudnienia należy ustalić nauczycielom pracującym z jedną grupą, w których są dzieci 6-letnie i młodsze, a ta grupa nie miała tego zapisu. Projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię związków zawodowych zrzeszających nauczycieli.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

6. Projekt uchwały w sprawie planu sieci publicznych szkół podstawowych w gminie Trzcianka oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę Trzcianka i inne organy.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza wyjaśniła, na podstawie art 18 z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz prawa oświatowego, został przygotowany projekt uchwały, który określa plan sieci szkół podstawowych prowadzonych przez gminę z wyznaczeniem obwodów. Zmieniły się nazwy ulic i trzeba było to uaktualnić, nie mamy oddziałów gimnazjalnych ponieważ wszystkie klasy gimnazjalne opuściły szkoły podstawowe i mamy tylko szkoły podstawowe, niektóre z oddziałami przedszkolnymi. W związku z tym jest to tylko uporządkowanie sieci szkół, który był do tej pory.

Wielkopolski Kurator Oświaty, pozytywnie zaopiniował projekt uchwały.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

7. Projekt uchwały w sprawie poboru w drodze inkasa podatku od nieruchomości, podatku rolnego, podatku leśnego oraz podatków pobieranych w formie łącznego zobowiązania pieniężnego na terenie sołectw w gminie Trzcianka, wyznaczenia inkasentów oraz wynagrodzenia za inkaso.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

8. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Trzcianka w 2019 roku.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca Burmistrza wyjaśniła, na jutrzejszą sesję będzie radnym przedstawiona prezentacja aby państwo zobaczyli jak to faktycznie wygląda, jak tam byli nasi przedstawiciele na dwóch wizytach. Nikt z osób, który tam był nie potwierdza tego co mówiła ta pani, brzmiało to przerażająco.

Radny M. Dąbrowski dodał, on słuchał to też na Komisji Gospodarczej i wyglądało to tak, że gmina popiera złego człowieka. Ta pani odniosła się do Gdyni, że w Gdyni nie koniecznie trzeba robić przetarg, tylko, że w Gdyni schronisko jest schroniskiem miejskim.

Radny E. Joachimiak dodał, odnosi wrażenie, że w tej sprawie wchodzi w grę jakieś inne sprawy. Dziwne jest to, że zdanie lekarza weterynarii nic się nie liczy a jej jako pedagoga jest ważniejsze.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki dodał, jeśli chodzi o przetarg, to fundacja mogła wziąć udział w przetargu. My jako gmina nie możemy wprowadzić do programu fundacji ponieważ musimy mieć taką fundację, z pewnością jest Piła do dyspozycji. Ta presja społeczna była taka, że faktycznie odebrano panu Jażdżewskiemu schronisko za dopłatą 2 mln zł odszkodowania.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

9. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez gminę Trzcianka udziałów w spółce Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Budowlanych „Kombud” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Trzciance.

Radny M. Dąbrowski wyjaśnił jest to zakończenie procesu, który ma zamknąć całokształt prac związanych z przejęciem 100 % udziału Spółki Kombud.

Radny E. Joachimiak dodał, czy ktoś policzył ile będą kosztowały wykupienie przez gminę tych udziałów. Kombud ma też sprawy w toku, które będą kosztować, czy to co mają w toku, załatwią do czasu rozwiązania się, czy będzie to kosztem gminy (nie ma na myśli osprzętowania). Dalej dodał, na terenie Kombudu są towary, których pozbyć się trzeba będzie i wyłożyć sporo pieniędzy (setki ton gabarytów przy ul. Żeromskiego i na PSZOK-u). Dalej dodał, my jako gmina wchodząc w tą sprawę powinniśmy wiedzieć ile to będzie nas kosztować aby nie było po wszystkim niespodzianek. Należy robić to świadomie, że wywiezienie tego będzie kosztowało.

Radny M. Dąbrowski dodał, też miał wątpliwości, przejmując spółkę, trzeba by wiedzieć, czy Spółka Kombud nie generuje miesięcznie straty.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza poinformowała, że przekaże burmistrzowi zgłoszone wątpliwości.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

10. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia służebności gruntowej przejścia i przejazdu przez nieruchomość o numerze geodezyjnym 1070/6 położoną w Trzciance, stanowiącą własność gminy Trzcianka.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

11. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych i ustalenia ich przebiegu.

Radny M. Dąbrowski wyjaśnił, sprawa dot. przejęcia ul. Staszica jako drogi gminnej, wcześniej nie była ponieważ były pewne zawirowania prawne, wiąże się to z

ustawą o drogach, drugą drogą jest ul. Dąbrówki (od. ul. Reymonta do ul. Parkowej) jest to na tej samej zasadzie.

Komisja Spraw Społecznych w dniu 27.03.2019 r. zapoznała się z projektem uchwały.

Ad 7) Sprawy wniesione do komisji.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji, poinformował, że otrzymał od Przewodniczącego Rady Miejskiej Trzcianki pismo w którym wnioskuje o wykonanie harmonogramu prowadzenia komisji wyjazdowych. Chciałby aby komisja odbywała się w miarę możliwości w salach jednostek kultury lub w poszczególnych placówkach oświatowych a nie tylko w Urzędzie, w trosce o lepszy kontakt z mieszkańcami. W załączeniu treść pisma.

Dalej dodał, nie zakładał nigdy posiedzeń komisji wyjazdowych, bo to jest niemożliwe i jest przeciwny aby taki harmonogram tworzyć, jeśli będzie potrzeba to wyjedziemy w teren. Nigdy nie zakładał, że tego nie zrobimy. Zakładamy, że komisja odbędzie się w terenie ale kiedy, nie wiadomo, trudno określić.

Pani D. Wiśniewska -Zastępca burmistrza poinformowała, że współpracuje tu z przewodniczącym Komisji Spraw Społecznych, całą komisją i takie spotkania wyjazdowe odbywają się bardzo często, pan burmistrz może to potwierdzić w każdym przedszkolu, szkole i z panem przewodniczącym cały czas jest w kontakcie.

Ad 8) Sprawa schroniska w Jędrzejewie-goście z Fundacji Mondo Cane.

Pani A.Śniecikowska - poinformowała, że jest inspektorem społecznym Fundacji Mondo Cane , zajmującą się ochroną zwierząt. Dalej dodała, fundacja nie prowadzi schronisk dla zwierząt. Od wielu lat zbierali dokumentacje, w szczególności w ostatnich dwóch latach o skandalicznych sytuacjach, które mają tutaj miejsce, chodzi o osoby, które zwierzęta odbierały w trybie adopcyjnym i wydawały tysiące złotych na te zwierzęta ponieważ odbierały je w stanie tragicznym. W poprzednim miesiącu dokonano interwencyjnego odbioru 18 zwierząt (psów) ze schroniska w Jędrzejewie. Widok tam zastany jest nie do opisanie, zwierzęta we własnych odchodach, jedzące własne odchody, nie były w stanie się poruszać. Jeden z psów w czasie pobytu w ciągu 3 miesięcy stracił 1/3 swojej masy, nie był w stanie dojść do misek, w których była karma, niektóre z nich jedzą karmę namoczoną we własnym moczu. Okazało się, że one nie mają zębów, karma nie była do nich dostosowana, te zwierzęta bytowały w gnojówce, siedlisko pasożytów (typu tasiemiec groźny dla ludzi). Te zwierzęta były adoptowane przez ludzi gdzie miały dostęp dzieci. Należy stwierdzić, że nie było opieki weterynaryjnej. To, że lekarz weterynarii powiatowej pisze, że wszystko jest w porządku, nie ma to do rzeczy z rzeczywistością. Pani lekarz weterynarii powiatowej nie prowadziła kontroli tego schroniska, tak samo dotyczy gminy. Dalej dodała, państwa gmina nie była na kontroli tego schroniska przez 5 lat ani razu. Powierzono temu człowiekowi żywe zwierzęta i ponad 1 mln zł, to są ogromne pieniądze a zwierzęta za to tak naprawdę wymierają w chorobie, w zimnie,

cierpieniu i bólu, tam nie ma żadnej opieki. Nazywanie to schroniskiem jej zdaniem to jest nadużyciem. W tej chwili sytuacja wygląda tak, że schronisko jest zamknięte, nie ma żadnej adopcji. To jest skandaliczne, że takiemu człowiekowi panu Jażdżewskiemu powierza się zwierzęta i pieniądze publiczne, żadnego nadzoru. Wiceburmistrz, który był na tej kontroli po naszej interwencji, pięknie ubrany w koszulce, stwierdził, że niczego nie stwierdził. Na jakiej podstawie, zbadał te zwierzęta, pobrał kał do badania, zobaczył jaką mają karmę, czy jest dostosowana do wieku, warunków pobytowych. Ogonkami merdają, tak, bo nie są wyprowadzane, bo nie ma wolontariatu, bo są grubiotkie, no tak karma ma 4% tłuszczu a reszta 96% to są produkty pochodzenia zbożowego i te psy po prostu tyją, one puchną, to nie są dobrze odżywione zwierzęta. Te które zostały odebrane, mają nowotwory płuc, kręgosłupa, chore serce, inwazję pasożytów. Jeden z nich, który jeszcze wciąż przebywa w lecznicy, koszt jego leczenia wyniósł ponad 10 tys zł. Dalej dodała, w tej chwili będą zmieniać taktykę ponieważ do tej pory stosowali wobec pana Jażdżewskiego ale w sytuacji braku nadzoru ze strony gminy będą w tej sprawie kierować zawiadomienia przeciwko gminom, bo to jest brak nadzoru. Wypisywanie protokołów, że nie ma żadnych zarzutów co do sprawowania opieki przez tego człowieka, jest po prostu poświadczaniem nieprawdy i niestety narażaniem i bycie współwinnym nieszczęścia, które je dotyka. One są skazane na to aby siedzieć latami, tylko dlatego, że pan Jażdżewski nie chce ich adoptować bo to nie w jego interesie właśnie pańska umowa ryczałtowa do tego doprowadza. Po co ma adoptować skoro jemu i tak się należy. Dalej dodała, jeśli chodzi o program opieki nad zwierzętami to wszystko powierza się panu Jażdżewskiemu, czyli chipowanie zwierząt właścicielskich, sterylizację i kastrację, oprócz tego schronisko. Gdzie tu jest zachowana zasada konkurencyjności, dlaczego nie ma organizacji pożytku publicznego, dlatego, że państwo ogłaszacie przetarg, nie ma takiego obowiązku, przykładem może być Gdynia gdzie jest konkurs i żadna kwota nie ogranicza tego. Fundacje dokładają z tego 1% i utrzymują te zwierzęta jak najkrócej, chcą aby jak najszybciej poszły do adopcji. Najważniejszy zarzut do pana Jażdżewskiego, to jak państwo kontrolujecie lekarzy weterynarii, on nie zatrudnia żadnych lekarzy weterynarii, on oświadczył sam na konferencji w 2017 r wyraźnie powiedział, że zabiegi są wykonywane przez techników weterynarii a to jest z art 6 ustawy o ochronie zwierząt, to jest znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem. Nie wolno dopuszczać do takiej sytuacji, że kompletnie bez nadzoru wydaje się środki medyczne i przyzwala się na popełnianie przestępstwa. Pan Zenon Jażdżewski jest sam a jak twierdzi od wielu lat jest na emeryturze, on nie operuje, kto w takim razie leczy jak ma 4 schroniska i jeszcze do tego gabinet gdzie ma sterylizować i kastrować zwierzęta właścicielskie. Dlaczego gmina nie pozwoliła tym właścicielom na wybór gabinetu, tylko jeżeli chcesz abyśmy ci dopłacili to proszę bardzo u pana Jażdżewskiego. Dlaczego nie było zapytań ofertowych do innych gabinetów, brak było jakiegokolwiek nadzoru nad finansami, środki finansowe służą tylko i wyłącznie panu Jażdżewskiemu, nie zwierzętom. Dalej dodała, schronisko w Jędrzejewie nie ma pozwolenia na użytkowanie, nadaje się do zamknięcia, nie ma planu zagospodarowania tego terenu mało tego pozwolenie jest wydane na całą Polskę przez wójta gminy Czarnków. W tej chwili została złożona skarga do Oddziału Wewnętrznej Policji jak i do Prokuratury Krajowej o wyłączenie tutejszych

Prokuratur i Policji. Było skandaliczne zachowanie Policji w trakcie naszej interwencji, zrobili wszystko aby uniemożliwić nam wejście, współpracowali z Panem Jażdżewskim, to jest niedopuszczalne. Do tej pory a minęło półtora miesiąca a oni nie dostali od Prokuratury żadnego postanowienia, nie mają dopuszczenia do akt. Dalej dodała, państwo powinniście się szybko włączyć żeby się też dowiedzieć co się dzieje. Odebraliśmy państwa 2 psy ich jeden wygląda tak jak by go ktoś poparzył. Następnie odniosła się do kotów, w żadnym schronisku nie ma miejsca oddzielnego dla kotów, tylko i wyłącznie przetrzymuje je w gabinecie. W takich miejscach koty mogą przebywać tylko chwilowo a one tam siedzą bez żadnych izolatek. Koty te są chore na białaczkę, HIV, koci katar, grzybicę umierają tam w męczarniach. Pan Jażdżewski twierdzi, że się opiekuje sam zwierzętami we wszystkich 4 schroniskach naraz plus gabinet, te schroniska zatrzymały się w poprzednim wieku, to jest skandal, że jest przyzwolenie ze strony władz.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji dodał, jest dużo informacji, chcielibyśmy zapytać czy inspektorat weterynarii nie podejmuje żadnych działań a jak podejmuje to nic nie stwierdza?

Pani A. Śniecikowska wyjaśniła, że nie stwierdza nic, widać podejście pani weterynarz powiatową. Powiatowy lekarz weterynarii ma swoje kompetencje dlatego dała rozporządzenie ministra rolnictwa jak wyglądać powinno schronisko. Żadne z tych schronisk nie spełnia wymogów, wszystkie powinny zostać zamknięte, tam nie ma możliwości aby te zwierzęta mogły bezpiecznie przebywać, tzw. szpitalik a zwierzęta przechowywane są w plastikowych baniakach zwanych mauzerami to są rolnicze pojemniki na paliwo i wodę a one tam siedzą we własnych odchodach, w wymiocinach po zabiegach, jak jest upał to one się tam gotują a po 16 nikogo nie ma i nikt nie grzeje. Państwo płacicie dniówki a one w sobotę nie otrzymują w ogóle jeść, nie są karmione, bo mają głodówki. Pan Jażdżewski stwierdził, że mięsożercy muszą mieć głodówkę.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji dodał, usłyszeliśmy jak to wygląda ze strony Fundacji, w tej sprawie chciałby zapytać się pana burmistrza.

Radny E. Joachimiak dodał, drugiej strony nie ma w tej chwili, nie jesteśmy w stanie autorytatywnie powiedzieć, czy to co pani mówi jest prawdą. Dalej dodał, dramaturgia sytuacji która tutaj w brzmieniu i opisach występuje jest w każdym problemie jest jedną stroną. Każdy problem ma co najmniej dwie strony, abyśmy mogli rozstrzygnąć musiałyby być druga strona. Z drugiej strony jeden z członków Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi, jako Komisja odwiedzili schronisko było to pokłosie spektakularnego wystąpienia telewizyjnego, które w Jędrzejewie miało miejsce i oni będąc całym zespołem nie mieli apokaliptycznego obrazu tej sytuacji. W związku z tym mamy problem czy wierzyć naszym kolegom którzy tam byli, czy wierzyć temu co pada eks katedra i dokumentacji, która do nas radnych wpłynęła. Dalej dodał, nie staje po żadnej ze stron, tylko zastanawia się jaka przyjąć naszą metodologię pracy.

Następnie zwrócił się z zapytaniem, obraz jest zły, przestępstwo i tragedia, są tu dwie strony. Z jednej strony kwestia weterynaryjna i bytowania tamże i z drugiej strony nasz interes gminy, że płacimy za coś co nie jest wykonywane, czy nie jest wykonywane na

odpowiednim poziomie. Pytanie, czy państwo jako Fundacja występowali na drogę postępowań sądowego bo słuchając tych argumentów to jest doskonały materiał na postępowanie przez wymiar sprawiedliwości.

Pani A. Śniecikowska wyjaśniła, oczywiście występowaliśmy, przygotowawcze postępowanie w Pile trwa od ponad roku. Do niego zostało dorzucone około 9-10 naszych zawiadomień czyli jakby w jednym postępowaniu toczy się 10 kolejnych zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa przez pana Jażdżewskiego. Ponadto tutaj na miejscu toczy się postępowanie o znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem i zostało wszczęte postępowanie inne dot. psa (sprawa adopcyjna). Dalej dodała, w 6 przypadkach jest zupełnie inne zwierzę niż jest w kartach, zwierzęta mają po kilka chipów. Dalej dodała, państwo powierzacie panu Jażdżewskiemu chipowanie, ten pan nie ma dostępu do żadnej bazy krajowej, on chipuje chipami chińskimi i do swojej bazy wprowadza. Jak właściciel tego psa później ma go odszukać ponieważ on jest chipowany na schronisko. Technicy weterynarii wykonują kastrację. Materiały dowodowe są, Policja zabezpieczyła 285 zdjęć.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki dodał, tak jak pan Joachimiak stwierdził, ciężko rozmawiać, jak nie ma wszystkich stron na sali. Natomiast co do naszej roli w tym zadaniu jakim jest opieka nad zwierzętami, to ten program, który na sesji ma być uchwalony jest rok rocznie uchwalany, do końca marca standardowo musi zostać uchwalony. Ten program i jego zapisy wynikają z tego, że to, że pojawia się nazwa firmy ponieważ był przeprowadzony przetarg, w którym firma Vet Zoo Serwis wzięła udział i wygrała przetarg jako podmiot, który będzie świadczył te usługi i wskazany został ten przedsiębiorca. Prace są realizowane w drodze przetargu, nie konkurs ofert dla stowarzyszeń, co więcej do przetargu nie przystąpił inny podmiot, który mógłby świadczyć usługi na rzecz naszej gminy w zakresie opieki nad zwierzętami jak i prowadzenia schroniska w pierwszej części przetargu. Natomiast w drugiej części przetargu, która dotyczyła chipowania i sterylizacji i przystąpił w przetargu też inny podmiot, który okazał się podmiotem droższym. W zapisach programu znajdują się dane dot. tego przedsiębiorcy. Program taki należy uchwalić ponieważ taki obowiązek ciąży na gminie. Gminę do końca roku wiąże umowa z panem Jażdżewski i będziemy zapisów tych przestrzegać i monitorować całą sytuację. Ciężko wychodzić przed szereg i antycypować, że postępowanie które się toczą tak się zakończą a nie inaczej, niekorzystnie dla dla firmy pana Jażdżewskiego, tego nie jesteśmy w stanie przewidzieć i też zarówno ze strony urzędu jak i ze strony Komisji Środowiska i Rozwoju Wsi takie kontrole, wizytacje miały miejsce po całej akcji. Akcja co ciekawe miała miejsce przed weekendem po którym fundacja zapraszała nas na spotkanie do Piły w sprawie ochrony zwierząt. Gmina otrzymała od fundacji zaproszenie na poniedziałek i na tym spotkaniu był pan kierownik naszego referatu. Natomiast z piątku na sobotę wynikła ta cała sytuacja, w sumie faktycznie zabrano dwa psy należące do gminy Trzcianka, co tak naprawdę burmistrz powinien mieć wiedzę, informację o tym, że pies będący własnością jest zabierany ze schroniska z którym mieliśmy umowę. Z punktu widzenia gminy, nasza umowa jest umową ryczałtową i my wręcz nie planujemy aby te psy jak najdłużej tam były. Właściciel schroniska nie ma w tym interesu, on powinien je wypuszczać jak najwięcej do adopcji, bo my i tak

zapłacimy, niezależnie od tego ile tych psów posiada. Umowa ta jest ryczałtowa, czy ona kosztuje za dużo czy za mało, ciężko to określić, natomiast do przetargu nikt inny nie przystąpił, nie wiadomo czy można płacić mniej za te usługi. Co roku jest około tych 200 tys zł za utrzymanie naszych psów w schronisku. Jakie będą dalsze losy, to się okaże, natomiast my jako gmina, zgodnie z zapisami tego programu i naszej umowy promujemy na naszej stronie akcję adopcyjną. Promować ma też schronisko zgodnie z programem. Adopcję psów mogą też promować stowarzyszenia działające na rzecz tych psów. Dalej dodał, powinniśmy łączyć siły i zachęcać mieszkańców naszych jak i innych gmin do tego aby te psy jak najszybciej opuściły schronisko w którym przebywają. Ze strony gminy będziemy działać zgodnie z prawem z tym podmiotem, który na dzień dzisiejszy w dobie domniemania niewinności, nie ma problemów formalnych z tym, żeby te prawo złamał. Dalej dodał, zapisy uchwały wynikają z tego, że z takim podmiotem mamy podpisaną umowę. Ten program mimo faktycznie licznych apeli aby go nie przyjmować, on do końca marca winien być przez każdą gminę przyjęty.

Pan A.Powchowicz dodał, jeśli chodzi o kwestię współpracy z panem Jażdżewskim rzeczywiście gmina już od wielu lat współpracuje i tak pan burmistrz mówił, wszystkie umowy są zawierane zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. To, że w programie jest wpisany Vet Zoo Serwis to jest spójne do przetargu, który się odbył. Nie można wykreślić z programu firmy Vet Zoo Serwis ponieważ jest to firma z którą została podpisana umowa. Jeśli chodzi o sam program, to ten program był przez 21 dni na stronie publikowany. Wszystkie osoby zainteresowane, stowarzyszenia mogły się do tego odnieść, stowarzyszenie Modo Cane dostało dodatkowo ekstra e-maila z informacją – linkiem do strony na której został zamieszczony ten program i żadnych uwag ze strony stowarzyszenia ani ze strony mieszkańców nie otrzymano. Nie było to robione w zdanej tajemnicy i dzisiaj nie czas ani nie miejsce aby podjęcie uchwały, raptem wszystko kwestionować i zaprzeczać wszystkiemu, co miało miejsce wcześniej. Gmina musi postępować w oparciu o procedury. Dalej dodał, wierzy, że pani działa kierując się uczuciami do zwierząt i ma pani szczerą intencję aby tym zwierzętom pomóc ale gmina to co robi, stara się robić dla dobra zwierząt, nie przeciwko nim. Różnimy się tym, że pani może kierować się emocjami i uczuciami natomiast gmina musi kierować się przepisami i obowiązkami jakie na gminie ciążyą. Te dwa psy, które państwo zabrali ze schroniska w Jędrzejewie, ustawowo podczas zabierania mieliście obowiązek poinformować gminę o tym, że zabieracie te psy i gdzie te psy przebywają. Z reszta wysłano do państwa zapytanie gdzie te zwierzęta przebywają i w tej sprawie nie otrzymano odpowiedzi. Jeśli zarzucacie państwo, że firma Vet Zoo Serwis łamie przepisy, to starajcie się aby te przepisy przestrzegać, jak państwu wierzyć, jak nie przestrzegacie przepisów. Dalej dodał, starajcie się zrozumieć nas, że my musimy działać w oparciu o przepisy, nie możemy sobie tak jak nam się podoba, wykluczyć firmy Vet Zoo Serwis bo pani stowarzyszenie twierdzi, że schronisko w Jędrzejewie nie spełnia żadnych wymogów jeśli chodzi o schroniska. Jest pismo od powiatowego lekarza weterynarii czarno na białym, który pisze jednoznacznie, że schronisko w Jędrzejewie spełnia wszystkie wymogi prawne jeśli chodzi o prowadzenie schronisk i

jeżeli ja mam stanowisko powiatowego lekarza weterynarii i twierdzenie pani jako przedstawiciela stowarzyszenia przeciwne, że nie spełnia, to ja jako urzędnik muszę wierzyć powiatowemu lekarzowi weterynarii. Dalej dodał, zgodzę się z tym, że stan tych zwierząt pokazany na zdjęciach i na Facebooku jest zły i często aż „serce się kroi” ale to są podejrzewam najcięższe przypadki wyłuskane z setek psów. Dalej dodał, wczuwając się w sytuację i gdyby on prowadził takie schronisko i trafia np. do niego pies w takim stanie jak na tych zdjęciach i za chwilę ktoś mi tego psa zabiera i twierdzi, że to moja wina a ten pies do mnie trafił w takim stanie, że już nic się nie da jemu pomóc (ma wykręcone łapy) to trudno winić zresztą sama nazwa „staruszkowo” te psy były w pomieszczeniu tak twierdził pan Jażdżewski gdzie przetrzymuje się przypadki beznadziejne, trudno się dziwić, że te psy tak wyglądają. Dalej dodał, osobiście był w 2018 r na wizytacji, wcześniej z komisją na kontroli w Jędrzejewie i ma inne odczucie, te psy były radosne, machały ogonami i żaden pies się nie bał mimo że byli dużą grupą. Te psy nie były zagłodzone, nie bały się, nie uciekały, wręcz się łąsiły. Dalej dodał, pani ma swoje odczucia, my mamy swoje, jako urzędnicy musimy przestrzegać pewnych reguł i nie możemy powierzyć prowadzenia schroniska firmie która nam się podoba tylko w oparciu o ustawę o zamówieniach publicznych.

Pani A. Śniecikowska dodała, musicie państwo przestrzegać prawa, tylko dlatego w przetargu nie sprawdzono, że faktycznie pan Jażdżewski spełnia wymogi. Jednym z form sprawdzenia było oświadczenie pana Jażdżewskiego. Czy ktokolwiek z państwa sprawdził umowy z lekarzami weterynarii których zatrudnia. Czy wiecie państwo o tym, że on ma obowiązek składania informacji o każdej zmianie do Izby Lekarsko -Weterynaryjnej, czy zmienił zatrudnienie, ilu zatrudnia lekarzy weterynarii. Nie ma żadnego lekarza weterynarii. Państwo mówicie o przestrzeganiu prawa a dlatego przetarg, wczoraj o tym dyskutowaliśmy, że macie obowiązek bo jest 30 tys EUR, dzisiaj pokazujecie dowód, że nie ma obowiązku. Dalej dodał, państwa zwierząt jest ponad 70, gdzie jest edukacja, nadzór. Wasze zwierzęta są od 2011 r., nie ma żadnej kontroli, pan mówi o jakiejś kontroli z powodu naszej interwencji, gdzie byliście państwo przez te wszystkie lata. O jakim przestrzeganiu prawa mówi pan w tym programie, a gdzie jest ustawa o ochronie zwierząt, gdzie jest rozporządzenie ministra o schroniskach, tam jest napisane jakie wyróżnia się pomieszczenia w schronisku aby spełniało wymogi, czy się wyróżnia „staruszkowo”, jest takie pojęcie- nie proszę pana to nie było żadne „staruszkowo” to był chlew, gdyby był pan na początku mojej wypowiedzi to by pan słyszał, to był chlew. Stężenie amoniaku było tak silne, że nie dawało się tam oddychać. Zwierzęta we własnym moczu i własnych odchodach bo nie były w stanie chodzić. Jeżeli są w takim stanie zwierzęta, to lekarz weterynarii powinien udzielić pomocy, wykonać badania diagnostyczne i leczyć albo uśpić żeby nie przedłużać ich cierpień a nie przedłużać ich gehennę. Pan mówił, że to jest dobre miejsce i spełnia warunki, a co to jest szpitalik, widzi pan coś takiego w rozporządzeniu- nie nie ma. Wyróżnia się tylko miejsce na gabinet weterynaryjny, tylko po to aby zdejmować szwy i wykonać zastrzyk, a kto wykonuje zastrzyki- kto popadnie. Odbywa się w sposób następujący, podawane jest wiaderko, przez kraty łapano jest pies i podawane jest szczepienie, tak się to odbywa. Zgodnie z tą ustawą o

zakładach leczniczych jest podane kto ma jakie kompetencje. Pan Jażdżewski przyznał się dwa lata temu na konferencji, że on nie leczy i nie operuje tylko technicy to robią a to jest nic innego jak przestępstwo z art.6 znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem. Zabiegów nie mogą wykonywać technicy weterynaryjni. Państwo mówicie o przestrzeganiu prawa, a dlaczego nie ma konkursu ofert, dlaczego jest przetarg. Państwo ciągle używacie tego samego argumentu, że zgłosił się jeden podmiot, który nie spełnia warunków. Państwa jedyne sprawdzenie warunków to jest zbieranie oświadczeń.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji przerwał wypowiedzi pani A. Śniecikowskiej i poprosił o wypowiedź w tej sprawie pana burmistrza.

Pan K. Jaworski- Burmistrz Trzcianki dodał, program współpracy z organizacjami pozarządowymi w gminie Trzcianka jest co roku uchwalany i nie przewiduje konkursu ofert w danym zakresie.

Pani A. Śniecikowska dodała, dlaczego nie przewiduje, dlaczego ograniczacie możliwość organizacjom pożytku społecznego udziału w tego typu zagadnieniom, dlaczego nie wystąpiliście np. do Piły, to są porównywalne koszty dla was. Dlaczego Zenon Jażdżewski który nie spełnia warunków. Gdybyście państwo zaprosili nas na kontrolę schroniska, proszę bardzo, ona jest gotowa. Tam nie spełniane są warunki bytowania dla zwierząt, które określa art 6 (ocieplone budy, każdy pies musi mieć swoją budę i swoje legowisko), a tam jest 4-5 psów na jedną budę, nie ma słomy, one nie są ocieplone, nie ma kanalizacji, tam ścieki płyną prosto na ich wybiegi i stąd są pasożyty, choroby, nie ma zadaszenia nad budami, zimą one marzną od betonu, przymarzają do betonu te które nie są w stanie chodzić. Pracownicy również zeznawali, że łopata odrywali te psy, bo boksy są polewane wodą codziennie a w upały umierały ponieważ w tych kojcach było ok. 60 stopni po godz. 16:00, podłóże betonowe, buda obita blachą. Proszę powiedzieć gdzie tu jest spełnianie warunków ustawy o ochronie zwierząt a gdzie jest ustawa o zwalczaniu chorób pasożytniczych. Powiatowy lekarz weterynarii on ma swoje kompetencje i nie jest do oceny warunków bytowania. On nie kieruje się ustawą o ochronie zwierząt, dlaczego lekarz weterynarii nie wiedział o istnieniu „staruszkowa” pierwszy raz tam był.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji przerwał wypowiedzi pani A. Śniecikowskiej i poprosił o wypowiedź w tej sprawie radnego E. Joachimiaka.

Radny E. Joachimiak dodał, jeżeli jako gmina zlecamy tego rodzaju usługę, to powstaje pytanie, kto może być rozjemcą między tym który zleca usługę i tym, który tą usługę świadczy. Należałoby się zastanowić jak skonfrontować to co pani mówi z pełną energią i z pewnym anty Jażdżewskim nastawieniem, bo to czuć w tych wypowiedziach z Piły i dzisiaj, kiedy my musimy rozsądzić dwie strony. Pytanie, czy pani osobiste wykształcenie, to jest też lekarz weterynarii, że pani dobrze się na tym zna, czy tylko są to jakieś obserwacje. Patrząc generalnie na ten program, może naszym grzechem jest to, że mało intensywnie zabiegamy o adopcję. Formuła jest ale za mało intensywnie. Jest jeszcze parę rzeczy, których można by polepszyć. Można sprawdzić by ten proces ogłaszania wykonania tej usługi przez stowarzyszenia np. ze strony gminy nie ma żadnej złośliwości, żadnego umówionego odbiorcy tej usługi. Gmina nie

jest zainteresowana tym konkretnym człowiekiem, gmina chce mieć wykonana usługę. Należałoby w taki sposób spojrzeć, jest jeszcze trochę rzeczy do omówienia i na ten program spojrzymy w różnych aspektach. Jeżeli wymiar sprawiedliwości tak wolno działa, to jaki może być instrument, który stwierdza, że ta osoba popełnia niegodziwość, kto powinien, kto ma kompetencje, jeśli będzie taka ścieżka, to gmina zwróci się o coś takiego. To co możemy zrobić patrząc z boku, to jak jak powiedziałem ta bezpośrednia relacja kolegów nie była tak apokaliptyczna po wizycie.

Pani A. Śniecikowska wyjaśniła, ona jest z wykształcenia pedagogiem, natomiast jako inspektor miała obowiązek przejść szkolenia w zakresie oceny życia i zdrowia zwierząt a nie powiatowego lekarza weterynarii. Tylko Policja, Straż Miejska i inspektor i nikt więcej. Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie, nie muszą czekać do organów ścigania, możecie państwo opierać się tylko na aktach prawnych czyli na tym rozporządzeniu, które państwu dostarczyłam czy te schroniska spełniają warunki, czy nie, na temat ustawy o zakładach leczniczych, czy pan Jażdżewski zatrudnia lekarzy weterynarii. Proszę wystąpić do niego, nie o oświadczenie ale o konkretne umowy i nam je również przesłać, bo to jest dostęp do informacji publicznej i te oświadczenia powinny znaleźć się nie w takiej formie, że pan Jażdżewski napisze tak zatrudniam. Powinna być konkretna umowa z konkretnym lekarzem weterynarii. Państwo rozpisaliście ten program 24- godzinna opieka weterynaryjna, kto pełni tę opiekę weterynaryjną, to jest zadziwiające. To jest podparte aktami prawnymi, panie radny nie chodzi o to abyśmy czekali aż organy ścigania to rozstrzygną, to może trwać latami czasami, niestety tak mamy skonstruowane prawo i nic nie możemy poradzić. Wy opierając się pewnymi aktami prawnymi jesteście w stanie sprawdzić, czy podmiot spełnia wymogi, czy nie spełnia. Nie opierać się na powiatowym lekarzu weterynarii bo wiemy jak ich kontrole wyglądają (mają bardzo wąski zakres np. sprawdzają czy jest umowa na padlinę, na wywóz nieczystości ale nie warunki bytowe). Powiatowy lekarz weterynarii oświadcza, że pan Jażdżewski spełnia wymogi, poświadczają nieprawdę bo pan Jażdżewski nie spełnia wymogów (nie ma wyszczególnionego pomieszczenia dla kotów) w żadnym ze schronisk.

Pan M. Walkowiak przewodniczący komisji przerwał wypowiedzi pani A. Śniecikowskiej i podziękował za przybycie i przedstawienie sytuacji. Dalej dodał, komisja wypracuje w tej sprawie swoje stanowisko.

Pani A. Śniecikowska dodała, jeśli państwo ustalicie, że ten program przyjmujecie, to my jako Fundacja zaskarżymy ten program, że został w tej formie przyjęty oprócz tego powiadomimy RIO po rozliczeniach.

Radny E. Joachimiak dodał, ja mam w tej chwili mętlik w głowie, opinia lekarza weterynarii jest nic nie ważna a opinia społecznego inspektora jest wiążąca.

Ad 9) Wnioski komisji.

Pan M. Walkowiak przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, wnioskuje do Burmistrza Trzcianki o skierowanie pisma do Ministerstwa Kultury z zapytaniem o możliwościach utworzenia na terenie Trzcianki, filii Szkoły Muzycznej w Pile.

Komisja Spraw Społecznych poparła przez aklamację wniosek pana M. Walkowiaka.

Ad 10) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za aktywny udział i zamknął posiedzenie komisji.

Protokolant

Danuta Komarnicka

Przewodniczący Komisji

Marcin Walkowiak